

Kurier szczeciński

77 (7036)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Nowa pokojowa podróż U Thanta

NOWY JORK PAP. Sekretarz generalny ONZ U Thant opuści 4 kwietnia Nowy Jork rozpoczynając dwutygodniową wizytę w pięciu krajach azjatyckich. Spotka się on z przywódcami rządów Ceylonu, Indii, Nepalu, Afganistanu i Pakistanu. Przedmiotem rozmów będzie sprawa pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego.

**Minister
obrony ZSRR
Marszałek
R. Malinowski
nie żyje**



MOSKWA PAP. Leonid BREŻNIEW, Aleksiej KOSYGIN, Nikołaj PODGORNÝ i inni przywódcy Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego pełnili w sobotę wartę honorową przy trumnie Marszałka Rodiona MALINOWSKIEGO.

Trumne ze zwłokami ministra obrony ZSRR, który zmarł w piątek 31 marca, wystawiono w Domu Armii Radzieckiej. Przechodzą przed nią nieprzerwanym potokiem mieszkańcy Moskwy i towarzysze broni Zmarłego, oddając mu ostatni hołd.

WARSZAWA PAP. — W związku ze śmiercią ministra obrony ZSRR Marszałka Rodiona Malinowskiego w sali kolumnowej Ambasady Radzieckiej w Warszawie wyłożona została w sobotę księga kondolencyjna. W godzinach popołudniowych do gmachu ambasady przybywali generałowie i wyżsi oficerowie WP — szefowie i przedstawiciele instytucji centralnych MON, by oddać hołd zmarłemu wybitnemu dowódcy radzieckiemu i mężowi stanu.

U Thant przybędzie do tych krajów na zaproszenie poszczególnych rządów. Swoją podróż rozpocznie od wizyty w Kolombo, stolicy Ceylonu, gdzie spotka się z premierem Dudleyem Senanayake. Następnie uda się do Delhi, Katmandu, Kabulu i Rawalpindi. Sekretarz generalny ONZ zamierza powrócić 21 kwietnia do Nowego Jorku.

U Thant przeprowadzi rozmowy w Indiach po raz pierwszy od czasu wrześniowej wizyty w 1965 r., której celem, jak wiadomo było, rozwiązanie indyjsko-pakistańskiego sporu w sprawie Kaszmiru. Jednakże kwestia wietnamska jest zasadniczym celem rozmów w Delhi, zwłaszcza, że India jest członkiem

Sukcesy szczecińskich filharmoników w Czechosłowacji

PRAGA PAP. Z ogromnym powodzeniem występuje w CSRS zespół kameralny Filharmonii Szczecińskiej pod dyktando JÓZEFA WILKOMIRSKIEGO. Dał on do tej pory trzy koncerty: w dużym orkestrze przemysłowym — Pardubicach, w znanym z tradycji kulturalnych i zwanym czeskim Atenami Chrudimiu oraz w ośrodku gospodarczym, Libercu. Podczas wszystkich tych koncertów zespół i jego solistka HANNE REJMEROWA, laureatkę konkursów śpiewaczych w Tuluzie, Liege i Rio de Janeiro, zmuszono do wielokrotnego bisowania. Program obejmuje utwory kompozytorów polskich — Szymanowskiego, Lutosławskiego, Ogińskiego, Gołębka — a także Haydna, Mozarta, Ravela, Bartoka i innych.

Powodzenie polskiego filmu w fińskiej TV

HELSINKI PAP. Telewizja fińska wyświetliła w dniu 30 marca polski film „Aktor” reżyserii Skowrońskiego z Januszem Warneckim w roli głównej. Fińska krytyka oceniła z wielkim uznaniem kunszt aktorski wykonawców i reżyserii Skowrońskiego.

międzynarodowej Komisji Kontroli w Wietnamie. W Delhi U Thant odbierze także międzynarodową nagrodę im. Jawaharlala Nehru. Będzie on pierwszym laureatem tego pokojowego wyróżnienia.

W Afganistanie U Thant dokona p-dsunowania rozmów jakie przeprowadził ostatnio w Nowym Jorku z premierem Mohammedem Haszmem Mawwandallem.

Ratyfikacja radziecko-amerykańskiej konwencji konsularnej

WASZYNGTON PAP. W piątek wieczorem prezydent Johnson podpisał dokumenty ratyfikacyjne radziecko-amerykańskiej konwencji konsularnej. Konwencja ta była podpisana w Moskwie w 1964 roku, ale dopiero w marcu br. senat amerykański ratyfikował ją większością 2/3 głosów.

Wokół spisku na życie Kennedy'ego

Czy następny świadek zlikwidowany?

NOWY JORK PAP. Korespondent PAP red. W. Górnicki pisze: W niedawnej katastrofie lotniczej nad N. Orleanem ponosił śmierć niejaki David Piazza, który w dość osobliwy sposób był jednocześnie zawodowym pilotem komunikacyjnym i adwokatem.

Przyczyny katastrofy nie są dotąd ustalone. Co jednak interesujące, David Piazza był obrońcą w wyroku niejakiego Jamesa Lewallena, który był kilkakrotnie przesłuchiwany przez prok. Garrisona w związku ze śledztwem na temat spisku zmierzającego do zabójstwa prez. Kennedy'ego. Piazza był osobistym przyjacielem Lewallena, który z kolei mieszkał przez pewien czas z Davidem Ferrie. Niezłyjący już Ferrie został przez prokuratora Garrisona oskarżony o planowanie wraz z Clay Shawem i Lee Harvey Oswaldem zamachu na Kennedy'ego.

Lewallen przebywa nadal na wolności. Piazza towarzyszył Lewallenowi przy wszystkich przesłuchaniach u Garrisona i na pytania dziennikarzy odpowiadał już od pierwszego przesłuchania w dość zagadkowy sposób. 5 marca Piazza powiedział dziennikarzom, że jego zdaniem śledztwo Garrisona „może napotkać na poważne przeszkody”.

Z Wietnamu

- Krwawe walki w strefie „C”
- Ogłoszenie Konstytucji w Sajgonie



LONDYN, HANOI PAP. W PIĄTEK I W SOBOTĘ DOŚZŁO DO KRWAWYCH WALK W STREFIE WOJENNEJ „C” MIĘDZY PARTYZANTAMI I WOJSKAMI AMERYKAŃSKIMI.

Rzecznik wojskowy USA oświadczył, że w toku piątkowych walk zginęło 16 Amerykanów a 71 zostało rannych. W sobotę poniosło śmierć 9 Amerykanów, a rany odniosło 32. Amerykanie użyli tam przeciwko partyzantom zarówno napalmu, jak i bomb rozpryskowych przeznaczonych do rażenia ludzi.

W Sajgonie ogłoszono konstytucję Wietnamu Południowego. Agencje nie podają bliższych szczegółów, ograniczając się do stwierdzenia, że w myśl tej konstytucji wybory prezydenta i wiceprezydenta oraz do wyższej izby parlamentu mają się odbyć 1 września, a do izby niższej — 1 października.

ZOŁNIERZ amerykańskiej piechoty morskiej brodzi po kolana w błocie — podczas operacji opatrzonej kryptonimem „Beacon Hill” która przeprowadzana jest w niewielkiej odległości od strefy zdemilitaryzowanej.
(CAF-Unifax)

14 kwietnia posiedzenie Sejmu

WARSZAWA PAP. — Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 13 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na piątek, dnia 14 kwietnia 1967 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 15.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o wniesionym przez Radę Państwa i rząd projekcie ustawy o prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

— sprawozdanie Komisji Handlu Wewnętrznego oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o godzinach otwarcia placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych dla ludności oraz o rozkładzie czasu pracy pracowników w nich zatrudnionych.

Zawsze razem

NOWY JORK. W Buffalo dwie bliźniaczki, które równocześnie wyszły za mąż, rozdziły, również w jednym dniu. Pani Domanowska powiła chłopca, a jej siostra bliźniaczka pani Phil lips — dziewczynkę.

**Dziś
Kulisy operacji „X”**

Uroczystości i akademie

Metalowcy obchodzą swoje święto

WCZORAJ OPUSCIŁA SZCZECIN LICZNA GRUPA PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU ZAWODOWEGO METALOWCÓW. WEZMĄ ONI UDZIAŁ W WARSZAWIE, W CENTRALNEJ AKADEMII Z OKAZJI DNIA METALOWCA. WIELE SZCZECIŃSKICH DELEGATÓW OTRZYMA DZISIAJ PODCZAS AKADEMII WYSOKIE ODZNACZENIA PAŃSTWOWE.

UROCZYSTOŚCI CENTRALNE poprzedziła akademie wojewódzka, podczas której dokonano gospodarskiego podsumowania efektów pracy związków oraz wyników produkcyjnych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Związek Zawodowy Metalowców liczy w naszym województwie około 19 tys. członków i obejmuje swym działaniem 17 zakładów. Do największych należą: Stocznia Szczecińska im. A. War-

skiego, Fabryka Motocykli „Junak”, Fabryka Kabli „Zalóm”. Bardzo dobre wyniki w rozwijaniu akcji socjalnej oraz wszelkich form turystyki i sportu osiągnęły Zakłady Urządzeń Okrętowych w Barlinku. Z inicjatywy zakładu, przy czynnym poparciu naczelnego dyrektora przedsiębiorstwa Bronisława BAGIŃSKIEGO i przewodniczącego rady zakładowej — Floriana NOWAKA, powstaje nad jeziorem duży ośrodek wypoczynkowo-sportowy. Po zakończeniu prac zostanie on przekazany mieszkańcom Barlinka i wszystkim metalowcom z naszego województwa. Zakłady branży metalowej — jak informowaliśmy — pierwsze odpowiedziały na apel żądający im. Lenina przystępując do realizacji czynów społecznych i produkcyjnych z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej. 1 Maja, Święta Odrodzenia Polski, VI Kongresu Związków Zawodowych.

Posiedzenie Prezydium WK FJN

POD PRZEWODNICTWEM prof. dr. Piotra ZAREMBY odbyło się wczoraj posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Członkowie Prezydium wysłuchali sprawozdania z działalności komisji Tysiąclecia Państwa Polskiego, które złożył mgr Władysław FILIPOWIAK, przewodniczący tej komisji. W dalszym ciągu obrad omówiono regulamin IV konkursu „Pomocze Szczecińskie piękne, gospodarskie, kulturalne”. Prezydium WK FJN zatwierdziło też plan pracy na II kwartał 1967 r. W kwietniu br. WK FJN dokona oceny aktywności radnych i członków komisji w pracach rad narodowych. Sprawy związane z realizacją programu wyborczego FJN będą dominowały w maju br. Realizacja planu dwustopniowej budowy szkół Tysiąclecia będzie stanowił główny punkt zainteresowania Prezydium WK FJN w czerwcu br. (18)

Nowe znaczki pocztowe

WARSZAWA PAP. 1 kwietnia Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu nową serię znaczków pocztowych, tym razem poświęconych rybnemu egzotykiem. Znaczki mają 9 kolejnych wartości — od 5 gr do 7 zł. Wykonane są techniką offsetową w różnych kolorach. Projektantem serii jest artysta grafik — Jerzy Desselberger.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/s „KRAKÓW” — z Afryki Zachodniej z drobnicą.
M/s „CHOCIMLIK” — z Norwegii z drobnicą.
M/s „PILICA” — z Londynu pod balastem.
S/s „PSTROŃSKI” — z Danii pod balastem.
M/s „SYRENKA” — z Norwegii z drobnicą.
M/s „MODLIN” — z Hamburga z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/s „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węglem.
S/s „GNIEZNO” — do Danii z węglem.
S/s „KIELCE” — do Danii z węglem.
M/s „NER” — do Szwecji i Danii z drobnicą.

STATKI SPÓDZIEWANE NA WEJŚCIU 3 BM:

M/s „LIWIEC” — z Londynu z drobnicą.
M/s „WILA” — z Antwerpii z drobnicą.
M/s „INA” — z Londynu pod tarcią.
M/s „NOGAT” — z Londynu pod tarcią.

STATKI SPÓDZIEWANE NA WYJŚCIU 3 BM:

S/s „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węglem.
M/s „PILICA” — do Newport z piętami piśniewymi.
M/s „MODLIN” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą.

GOSĆ Z KOPENHAGI

31 marca bawił w Szczecinie p. Jens EGELUND, dyrektor handlowy jednej z największych duńskich stoczni i fabryk silników — Burmeister and Wain w Kopenhadze. P. Egelund przeprowadził rozmowę z kierownictwem Polskiej Żeglugi Morskiej.

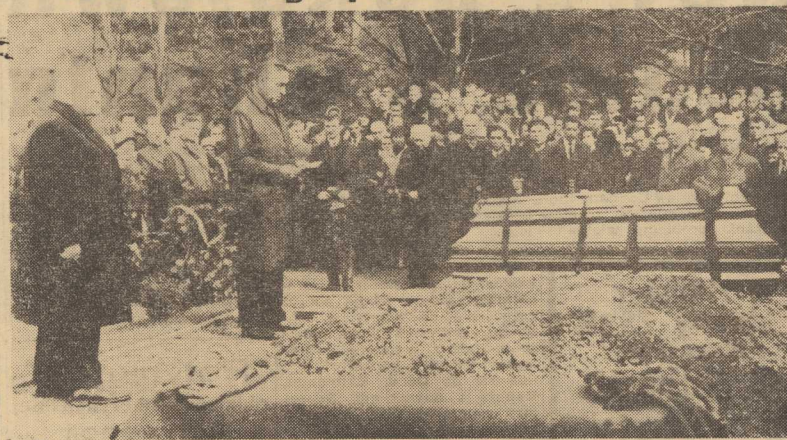
Zacieśnia się więź Polski i Bulgarii

WARSZAWA PAP. W najbliższym czasie udaje się do Ludowej Republiki Bulgarii delegacja partyjno-rządowa PRL z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem na czele. Jak informowaliśmy, w czasie pobytu delegacji w Sofii przewiduje się podpisanie nowego polsko-bułgarskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Od czasu ostatniej wymiany wizyt na najwyższym szczeblu (delegacja PRL w Bulgarii w 1958 r., delegacja LBR z I sekretarzem KC BPK, premierem Todorom Ziwkowem w Polsce w 1959 r.) rozwijające się pomyślnie stosunki między obu krajami poważnie się ożywiły. Rozwinięła się współpraca między PZPR i Bułgarską Partią Komunistyczną, które łączy od dawna braterska więź

internacjonalistycznej solidarności. Bliskie i tradycyjne kontakty łączy również ZSL i Bułgarski Ludowy Związek Chłopski. Sekretarz generalny Związku, a zarazem przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego LRB — Georgi Trajkow przeprowadził w ub. r. w Warszawie rozmowę z Czesławem Wychem i członkami władz naczelnych ZSL.

Ostatnia droga prof. dra J. Piszczyka



Pierwsza polska turbina o mocy 200 MW

ELBLĄG PAP. W elektrowniach polskich i licznych elektrowniach różnych krajów pracuje już pokazna liczba turbin energetycznych o łącznej mocy ponad 3 tys. megawatów, wyprodukowanych w elbląskim „Zamechu”.

W br. produkcja tego największego w kraju ośrodka budowy tych turbin osiągnęła 50 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązała się uruchomić do 30 września br. na stanowisku prób, turbinę o mocy 200 megawatów przeznaczoną dla elektrowni w Patnowie. Ten kolos wraz z generatorem produkcji zakładów „Dolmet” we Wrocławiu będzie ważył blisko 1500 ton. Turbina tej mocy może zaspokoić potrzeby energetyczne kilkusetmiejscowego miasta.

Z poważnym wzrostem potencjału produkcyjnego idzie w parze rozszerzenie asortymentu o najnowocześniejsze turbiny dużej mocy. Kolejnym etapem rozwoju zakładu będzie zbudowanie pierwszej polskiej

W UB. PIATEK, odbył się pogrzeb rektora Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie prof. dr. JOZEFA PISZCZYKA.

Trumnę ze zwłokami Zmarłego wystawiono w gmachu WSR przy ul. Słowackiego. Obok najbliższej rodziny przyjaźni wartę honorową i przy trumnie Zmarłego pełnili: przewodniczący Prez. WRN M. ŁEMPIK, sekretarze KW PZPR H. HUBER i J. ŁOCHOWICZ, dowódca Garnizonu Szczecińskiego generał ST. ANTOS, wiceprzewodniczący Prez. WRN w Koszalinie D. SZKOPIAK, wiceprzewodniczący Prez. WRN w Szczecinie P. WARCHOL, sekretarz WK ZSL M. TREJGIS.

Przy dźwiękach marsza żałobnego odbyła się ostatnia droga Zmarłego rektora; na czele kroczyły poczty sztandarowe Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, naukowcy z Poznania, Olsztyna, Lublina i Wrocławia, senaty wyższych uczelni Szczecina, studenci, mieszkańcy naszego miasta.

W Alei Zasłużonych nad trumną żegnał Zmarłego w imieniu władz, sekretarz KW PZPR J. ŁOCHOWICZ (na zdjęciu). Chylił się sznycarz, rozlegała się salwa kompanii honorowej Wojska Polskiego oraz dźwięki „Międzynarodówki”.

Fot. St. Cieślak

Kulisy operacji „X” (1)

Żona czy syn?

BYŁA TO JEDNA Z TYCH ZBRODNI, w których śledztwo skazane jest na dreptanie w miejscu do czasu aż wszechpółny przypadek wytyczy nowe kierunki.

Inż. Bogusław R. zamordowany został we własnym gabinecie w swojej willi za miastem. Śmierć nastąpiła na skutek uderzenia nożem w serce. Zbrodnia dokonana się w majowy wieczór gdy w domu znajdowała się cała rodzina inżyniera. Pani Barbara R., młodsza od męża o 19 lat aktorka, znajdowała się w łazience przylegającej do sypialni małżeńskiej, obok której mieścił się gabinet inżyniera.

Na parterze znajdowali się w swoich pokojach 16-letnia córka inżyniera R. z pierwszego małżeństwa Teresa i 18-letni syn Tomasz. Nikt nie nie słyszał. Nikt nie widział. Denat znikający został przez żonę dopiero o godzinie 22.40, to jest po upływie około 1,5 godziny od chwili śmierci. W gabinecie nie było żadnych śladów walki. A przecież trudno było przypuszczać, że cios zadano niespodziewanie. Inżynier w chwili śmierci siedział za biurkiem. Drzwi do sypialni znajdowały się o kilka metrów od biurka, drzwi do hallu jeszcze dalej. Do okna, otwartego w ten ciepły majowy wieczór było bliżej, ale trudno przy-

puszczać, aby ktoś wszedł przez okno i zbliżył się do biurka nie zauważony. A jednak morderca nie zostawił żadnych śladów. Wszystko w tej sprawie było niewiadome, wszystko było znakiem zapytania. Skąd przyszedł morderca? Dlaczego zabił? Którędy wyszedł? Jak to się stało, że nikt z członków rodziny denata nieczego nie słyszał i nie widział?

Robocze hipotezy kpt. Floreczaka nie wykluczały, że mordercy należy szukać wśród rodziny. Ale motyw? Zaczęło się skrupulatne badanie stosunków, kontaktów, przyzwyczajenia denata oraz jego najbliższych. Zjawili się pierwsze niki poszlaki. Okazało się, że pani R. nie umartwiała się wiernością małżeńską. W kolekcji jej przyrządów znajdowali się mężczyźni bardzo różni — od wielkich sław ekranu i sceny do pospolicich podrywaczy. Czy tutaj należało szukać klucza do zagadkowej zbrodni? A syn? Między inż. R. a dziećmi istniały od dawna nie najlepsze stosunki. Pogorszył je jeszcze bardziej ożenek 50-letniego pana R. z młodszą, znaną ze skandalików, aktorką. Tuż przed śmiercią inżyniera między nim a synem doszło do ostrej scysy. Ojciec w gniewie uderzył syna w twarz. Pani R. zeznała, że Tomek odgrażał się ojcem: „Drugi raz już mnie nie uderzysz. Nie zdążyś”. Reputację synalek miał nie najlepszą. Usunął się ze szkoły za picie wódki i skandaliczną awanturę na zabawie szkolnej, przestał się uczyć, usiłował zrobić karierę jako gitarzysta. Czy był zdolny do zamordowania ojca?

R. GONTARZ

Sposób na lepszą surówkę

INŻYNIEROWIE Stanisław Strama, Zbigniew Gawlikowski i Marian Przybylski z huty im. Lenina opatentowali metodę przygotowania surówki wielkopociowej do odlewania wlewnic i innego sprzętu stalowniczego. Nowa metoda przewiduje m. in. dodawanie aluminium do roztopionej surówki oraz poddawanie jej działaniu doprowadzonego pod ciśnieniem 8 atmosfer azotu. Z tak przygotowanego materiału wykonywane są wlewnice, które są znacznie bardziej odporne na zużycie. (BN-T PAP)

Społeczna encyklika papieża

Ewolucja nauki Kościoła

28 MARCA SZEFE WATYKANSKIEGO BIURA PRASY, praelat Vaillano rozdał dziennikarzom tekst nowej encykliki papieża Pawła VI podpisanej dzień przedtem. Licząca osiem tysięcy słów encyklika „Populorum Progressio” (O rozwoju ludów) zawiera wykład społecznej nauki Kościoła obecnej, posoborowej doby. Pod tym względem nowy dokument stanowi rozwinięcie encykliki Jana XXIII i poprzednich wystąpień Pawła VI. Napisała jest konkretnym językiem. W ocenie sytuacji społecznej współczesnego świata, w środkach zaradczych jakie przewiduje dla zaradzenia niesprawiedliwości i nędzy, encyklika świadczy o kolejnej próbie Kościoła dostosowania się do rzeczywistości ziemskiej, a jej treść dowodzi o postępie w tym trudnym procesie.

Z dnia na dzień

FDP: niespokojny zjazd

NERWOWOŚĆ okazywana przez kierownictwo zachodniemieckiej partii Wolnych Demokratów (FDP) w przededniu rozpoczynającego się 3 kwietnia nadzwyczajnego zjazdu, ma głębokie uzasadnienie. Od dłuższego już czasu w partii tej, która w grudniu przeszła do opozycji, panuje ferment, zapoczątkowany formalnie przez spublikowanie przed miesiącem memorandum na temat polityki zagranicznej, a zwłaszcza „polityki wschodniej” rządu w Bonn.

Dokument ten postulował oficjalne uznanie granicy na Odrze i Ny sie, faktyczne uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a także zawierał stwierdzenie, że zarówno NRF, jak i NRD powinny być reprezentowane w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pakiet tych propozycji nazwał jeden z komentatorów „paczką z dynamitem”. Istotnie, zarówno reakcja czynników rządowych, jak i przywódcy FDP, Ericha Mengeda, dowodziła słuszności tego określenia. Memorandum wywołało prawdziwą burzę w Bonn, gdyż stanowiło dowód, że „głowa polityki wschodniej” kanclerza Kiesingera budzi poważne wątpliwości nie tylko w krajach, pod których adresem jest skierowana, ale również w samej NRF.

Szerzej późniejszych wystąpień w tej sprawie, a m. in. przemówienie, wygłoszone przez skarbnika zarządu głównego FDP, Wolfganga Rubina, świadczyło że nawet w kierownictwie partii poglądy te nie są ostateczne i znajdują poparcie wśród kadry młodszych działaczy, gotowych do otwartej rebelii.

Nie więc dziwnego, że w tej sytuacji popierająca Mengeda część kierownictwa uczyniła wszystko, aby zjazd hanowerski pozabawiony był możności podjęcia jakiegokolwiek istotniejszego decyzji, zarówno nie jeśli chodzi o wybór nowych władz, jak i o linię polityczną FDP.

Jakimi motywami kierują się „rebelanci” — nie trudno zgadnąć. Partia Wolnych Demokratów zaczęła gwałtownie tracić wpływy, co znalazło wyraz we wszystkich ostatnich wyborach. Był to sygnał alarmowy — który zrozumiał niektorzy działacze FDP i wyciągnęli wniosek, że jedyną szansą partii jest prawdziwa opozycja w stosunku do koalicji rządowej. Prawdziwa — to znaczy oparta na realizmie politycznym, a nie na mrzonkach, którymi karmił się społeczeństwo zachodniemieckie przez tyle lat.

(Z. ART.)



W WIELU MIEJSCACH encyklika zawiera nowe stwierdzenia, którym siły od dawna walczące o postęp społeczny mogą tylko przyklasnąć. Paweł VI pisze: „Własność prywatna nie stanowi dla nikogo prawa bezwarunkowego i absolutnego” i dalej wywodzi, że prawo własności nie może szkodzić wspólnemu dobru. Właśnie interesy wspólnego dobra „wymagają niekiedy wyłączenia, a mianowicie wówczas, kiedy pewna własność ze względu na swoją wielkość, ze względu na niski lub żaden stopień wykorzystania, ze względu na nędzę, jaka wynika z tego dla ludności, ze względu na poważne szkody, jakie to wyrządza interesom kraju”.

ENCYKLIKA FORMUŁUJE krytykę kapitalizmu „który zysk uważa za główny czynnik postępu gospodarczego... zaś własność prywatną środków produkcji za prawo absolutne”. Papież podkreśla, że rażąca niesprawiedliwość społeczna może rodzić dążenia do rewolucji. Nie ogłasza się jej zwolennikiem, aczkolwiek w pewnych okolicznościach uważa ją za dopuszczalną. Ze szczególnym naciskiem encyklika głosi konieczność pomocy narodów bogatych dla ludów znajdujących się w drodze do rozwoju. Papież zdecydowanie ponawia propozycję utworzenia światowego funduszu pomocy dla krajów ubogich.

W encyklice docenia się trudności, jakie dla krajów słabo rozwiniętych stwarza szybki wzrost ludności. I tutaj wypowiada nową myśl Kościoła — dopuszcza możliwość in-

PREMIER Harold Wilson zwołał nadzwyczajną konferencję prasową, podczas której przedstawił postulat rządu dotyczący dalszego zabezpieczenia południowo-zachodniego wybrzeża kraju przed niebezpiecznym działaniem rosyjskiej ropnej platformy z tankowca „Torrey Canyon”.

NA ZDJĘCIU: premier Harold Wilson odpowiada na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej w Penzance.

(CAF — Photofax)

terwencji władz państwowych w kontrolę urodzeń, z tym, że musi ona odpowiadać wymogom prawa moralnego i szanować wolność pary małżeńskiej. Rodzice muszą z całą świadomością decydować o liczbie swoich dzieci.

Takie są główne myśli nowej encykliki. Papież powołuje się w niej na tradycję „Rerum Novarum”, pierwszej, społecznej encykliki Kościoła z 1891 r. Ale jakżeż przepaść dzieli oba dokumenty. W „Rerum Novarum” i innych dokumentach społecznych własność prywatna ogłoszona była za rzecz świętą, kapitalizm był uświęcony, a wyłączenia potępione. Dziś Kościół rozumiał, że taki program nie tylko nie jest lekarstwem na niesprawiedliwość, ale przysporzył mu wiele strat nie do odrobienia. Zrozumiał, że aby stać się partnerem wobec sił postępu społecznego, aby być zrozumianym przez milionowe masy zwłaszcza w krajach ubogich — musi wystąpić z programem zgodnym z nadziejami i dążeniami tych mas. Dlatego zdecydował się na wyrażenie nie których myśli, które od dawna należą do programu postępowego świata.

W.W.

SHAPE opuszcza Francję



SIERŻANT ARMII USA nieświe flagę amerykańską, zdjętą z masztu w siedzibie SHAPE (naczelnego dowództwa sił alianckich w Europie) w Louveciennes pod Paryżem. Wyprawa SHAPE z Francji jest wytkniętą decyzją wycofania Francji z NATO. Na trybunie widocznym: generał Lemnitzer — naczelny dowódca SHAPE, generał Charles Ailleret — szef sztabu SHAPE oraz przedstawiciele 15 krajów członkowskich. Data wycofania się SHAPE ustalona została na 1 kwietnia — oficjalna ceremonia odbyła się 30 ub. m.

(CAF — Unifax)

Niełatwo być emigrantem!

(Korespondencja własna z Londynu)

— PATRZ, CO ZA SKANDAL — moi angielsko-polscy krewni, na stałe zamieszkali w Anglii, nie posiadali się z oburzenia. — Patrz, co za skandal i co za świństwo!

— Co się stało?

— Dzieciom z mieszanym małżeństwem angielsko-polskich zabroniono służyć w niektórych armiach.

Spojrzałam po rodzinie. Skąd to święte oburzenie? Czyżby czterech małych córeczek (synów nie posiadają) zamierzali poświęcić wojskom rakietowym na służbie Jej Królewskiej Mości?

SPRAWA ZATOCZYŁA SZEROKIE KROKI, acz miała głównie charakter teoretyczny. W końcu nie tak wielu synów mieszanym małżeństwom pragnie wstąpić do lotnictwa czy marynarki angielskiej. Są to sporadyczne wypadki. Kariera wojskowa nie jest tu zbyt popularna. Walka o prawo do pełnej służby wojskowej miała więc charakter teoretyczny. Typowe jednak jest to, że emigranci nie czują się pewni w swoich przybrańskich językach. Najmniejszy akt ograniczający — choćby praktycz-

nie czegoś nie odbierał — uważany jest za pewną formę ataku ze strony władz, za rodzaj szkany, a przede wszystkim za zagrożenie na przyszłość. Stąd święte, choć ścisłe teoretyczne oburzenie moich angielsko-polskich krewnych.

WALKĄ JEDNAK rozgorzała na noże. Przez tydzień dzienniki brytyjskie, a głównie polskie pisma emigracyjne, poświęcały im swoje łamy. Jakis poseł w Izbie Gmin bronił sprawę Polaków dowodząc, że dla państwa brytyjskiego nie ma niczego bardziej szkodliwego, niż gdyby Polacy, którzy w Anglii mieszkają, nie byli Polakami, lecz Anglikami. Kontrargumenty nie miały tak lapidarnego wymowy: są znacznie bardziej zawile. Oto one: dzieci dwu języczni, od urodzenia poddane dwójce wpływów; dzieci dwu krajów, których interesy — choć dążące do zbliżenia — nie są jednak identyczne — takie dzieci mają w sobie pewną dwójność, wewnętrzny dualizm. I nie tylko wewnętrzny! Podnosi się sprawę dwujęzyczności jako czynnika budzącego podejrzenia. Tu następuje lista osób wywiadu — ze słynnym Blake'em na czele, któremu udało się niedawno zbiec z angielskiego więzienia, gdzie odbywał swą dożywotnią karę — a którzy mieli w sobie obcą krew i witali równocześnie dwoma językami. (Blake był Holendrem). Ktoś posłużył się nawet jako argumentem praca doktora pewnego językoznawcy, który dowodził niezbicie, posługując się metodami naukowymi — wprost proporcjonalnego wpływu dwujęzyczności na upodobanie do sprawy wywiadowczej, do służenia wywiadu po obu stronach. Pełnej zaś dwujęzyczności nie można bowiem nabyć staraniem, nauka w wieku dojrzałym — trzeba w niej wzrastać. Przyswajając sobie spontanicznie... Jakże więc zawierzać im sprawy o charakterze „top secret”?

TU SPOJRZAŁAM na moich polsko-angielskich krewnych i zadumałam się. Co tu mówić o dwujęzyczności? Nawet dzieci rzymskich Polaków, którzy osiedlili się w Anglii nie są dwójce językowe. Może obywatelstwo, nawet światowemu Polakowi, nie wystarczy. Zwyczajowo są angielskie. To bowiem, co się tu nazywa mówieniem po polsku w domu, nie jest polszczyzną, tylko żargonem. Wśród dzieci rzymskich Polaków, którzy osiedlili się w Anglii nie są dwójce językowe. Może obywatelstwo, nawet światowemu Polakowi, nie wystarczy. Zwyczajowo są angielskie. To bowiem, co się tu nazywa mówieniem po polsku w domu, nie jest polszczyzną, tylko żargonem.

SPRAWA na pewnym czasie przyzięchła i zastępyła nie rozstrzygnięcia. Ktoś komuś dawał obietnice dwujęzyczności, na upodobanie sprawę wywiadowczą, do służenia wywiadu po obu stronach. Pełnej zaś dwujęzyczności nie można bowiem nabyć staraniem, nauka w wieku dojrzałym — trzeba w niej wzrastać. Przyswajając sobie spontanicznie... Jakże więc zawierzać im sprawy o charakterze „top secret”?

EWA BERBERYUSZ

Dalekopis przyjaźni

ROZBUDOWA FLOTY

Rumuńska flota handlowa wzrosła o jedną jednostkę o nową wielką jednostkę — rudowłosego o nośności 24500 DWT, wybudowany w Japonii. Nowy statek jest piątym tej wielkości spośród 8 zamówionych w Japonii. Niezależnie od tego, że stożki japońskiej zszedł już jeden tankowiec o nośności ponad 36000 DWT, a drugi ma być oddany do eksploatacji w niedalekiej przyszłości. W ten sposób rumuńska flota handlowa zwiększyła się o 10 nowoczesnych jednostek o łącznej nośności 275 000 DWT i wartości ponad 35 mln dolarów.

NOWY KOMITE

Rada Państwa SRR powołała do życia państwowy komitet do spraw organizacji pracy, produkcji i płac. Powołanie komitetu wiąże się z planowaniem szeroko zakrojonych prac, mających na celu oparcie na nowych naukowych zasadach problemów normowania pracy i związanych z tym problemów płacowych, a także częściowo, nowelizacji ustawodawstwa pracy. Zgodnie z tymi założeniami, komitet opracowywać będzie wskazania metodologiczne w odniesieniu do spraw organizacji i kierowania produkcją, koordynować te problemy w sferze centralnej i międzyresortowej, przedkładać propozycje w sprawie wprowadzania w życie nowych, wszechstronnie przygotowanych ulepszeń.

EKSPORT WAGONÓW I KAUCZUKU

W 1966 roku Rumunia dostarczyła swym zagranicznym kontrahentom 1800 wagonów towarowych, co stanowiło ponad 80 proc. produkcji krajowej. W 1967 r. przewiduje się eksport ponad 2 tys. wagonów. W 1966 r. wyprodukowano w Rumunii około 35 500 ton kauczuku syntetycznego, z czego na rynek zagraniczny przeznaczono 13 500 ton. W bieżącym roku eksport tego artykułu wyniesie 24 tys. ton.

ABC-RWPG

Kraje RWPG w 1966 r.

Na łamach „IZWIESTII” dr B. Mirosznickenko pisał ostatnio o działalności gospodarczej krajów RWPG w 1966 roku. Autor wskazuje na pomyślne wykonanie planów wzrostu produkcji przemysłowej, które we wszystkich krajach przekroczyły wskaźniki zaplanowane. W 1966 r. nastąpił dalszy wzrost stopy życiowej, o czym świadczy wzrost dochodu narodowego, który dla Węgier wyniósł 6 proc., NRD — 4,5 proc., Polski — 6,5 proc., Rumunii — 7,9 proc., ZSRR — 7 proc. i CSRS — 7 proc.

Obroty handlu zagranicznego krajów RWPG zwiększyły się w roku ubiegłym o 6 proc. Nastąpiła poprawa struktury wymiany towarowej i podniesienie poziomu technicznego wyrobów będących przedmiotem wymiany na światowym rynku socjalistycznym. Gospodarka krajów RWPG odzwierciedla wyciężym stopniem pozytywny wpływ między państwowej specjalizacji i kooperacji produkcji, wspólne naukowo-techniczne prace i współpracę w dziedzinie inwestycji itp. Specjalizacja objęto w 1966 roku około 1800 wyrobów przemysłowych. Krajale RWPG nie tylko rozszerzały swoje kontakty gospodarcze i naukowo-techniczne z rozwijającymi się krajami i rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

Dziś finał turnieju o mistrzostwo WP

„Wiarus” o krok od zwycięstwa nad „Grunwaldem”



5-DNIOWE rozgrywki o mistrzostwo Wojska Polskiego w piłce ręcznej znajdują w dzisiejsze południe swój uroczysty finał. O zwycięstwie i ostatecznym układzie tabelki zadecyduje spotkanie dwóch najgroźniejszych rywali: „ŚLĄSKA” Wrocław i „GRUNWALD” Poznań, natomiast wynik meczu „FLOTA” — „WAWEL” rozstrzygnie o lokacie szczytnego „WIARUSA”, który już wczoraj zakończył swoje turniejowe boje.

Kadra na Wyścig Pokoju ustalona!

Na piątkowym zebraniu zarządu PZKol. ustalono 8-osobową grupę kolarzy, spośród których wyłoniona zostanie ostatecznie reprezentacyjna szóstka. A oto jej skład: Zenon CZECHOWSKI, Józef GAWLI-CZEK, Kazimierz JASIŃSKI, Marian KEGEL, Jan MAGIERA, Czesław POLEWIAK (LZS GRYF Szczecin), Henryk WOŹNIAK i Andrzej BŁAWDZIN.

Pierwsze punkty do licencji rajdowej

JAK już informowaliśmy, szczytni AUTOMOBILISTY dziś o godz. 10 (zbiórka przy Al. Piastów) otwiera sezon letni. Impreza pod nazwą „PIERWSZY KROK” przeznaczona jest dla wszystkich posiadaczy czterech kółek. Innowacja tegorocznej imprezy jest możliwość zdobycia przez automobilistów pierwszych punktów do licencji rajdowych. Daje to wiele kierownikom szansę startowania jeszcze w tym sezonie w punktowych rajdach okręgowych.

Imprezy sportowe

Godz. 10 — hala sportowa, zakończenie mistrzostw WP w piłce ręcznej: ŚLĄSKA — GRUNWALD, FLOTA — WAWEL, GRUNWALD — POLONIA Poznań.
Godz. 11 — stadion Czarnych, mecz piłkarski III ligi — CZARNI — POLONIA Poznań.
Godz. 12 — Łasek Arkoński, kolarstwo mistrzostwa Polski w przełaj.
Godz. 12 — sala szkół przy Al. Piastów 7, mecz siatkówki kobiet I ligi międzywojewódzkiej: AZS Szczecin — KŁOS Gąlowo k/Szamotuł.
Godz. 12 — hala sportowa w Stargardzie, finał indywidualnych mistrzostw bokserskich juniorów.
Godz. 15 — stadion Pogoni, mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi POGON — ZAGŁĘBIE Sosnowiec.

beniaminka ekstraklasy bardzo wyśoka, tym bardziej, że wojskowi znad Warty „ida” w turnieju od sukcesu do sukcesu, reprezentują nie tylko jakieś umiejętności techniczne i również pretendują do zajęcia I miejsca.

NIESTETY, ambicja tym razem nie wystarczyła — szczytnicy są już wyraźnie zmęczeni meczami eliminacyjnymi i ciężkim meczem w finale. Przegrali wczoraj wielką szansę 20:16 (12:9), a więc różnicą zaledwie 4 bramki, przy czym na 5 rzutów karnych wykorzystali zaledwie 2.

Poznaniacy z miejsca narzucili ostre tempo i już w pierwszych minutach prowadzili 10:5. Gra była jednak do końca otwarta i cytatę zmieniały się, jak w barwnym kalejdoskopie, dostarczając publiczności wiele emocji. W sumie jednak „Grunwald” był zespołem szybszym, skuteczniej rozwijał grę w polu, sprawniej budował obronę i — atakował z każdej, nie tylko pod bramką przeciwnika. Gospodarze ulegli drużynie rutynowej, oszlifowanej w niejednym trudnym spotkaniu mistrzowskim.

Najwięcej bramek dla „Wiarusa” zdobył Jarzyński (6) i Wachowicz (4). Czajka i Kupiszak strzelili po 2, Piejek, Springer i Pazur po jednej. Dla zwycięzców lupem bramkowym podzielili się Kuleczka (6), Olejniczak i Piotrowski (po 4), Górny (3), Kozłowski, Dybół i Gorącznik po jednej. Sędziował na ogół bezbłędnie OCHMAN z Radzionkowa.

W DRUGIM wczorajszym spotkaniu WKS „Ślask” rozgromił krakowski „Wawel” 30:8 (16:3). Najwięcej bramek strzelił Kłosek (7). Sędziował uważnie Mróz ze Stargardu.

Z obowiązku sprawozdawczego notujemy jeszcze wynik piątkowego meczu „Ślask” — „Flota” Gdynia. Wygrali pewnie wojskowi z Wrocławia 25:13 (8:6).

PODAJEMY tabelkę turniejową przed dzisiejszym finałem:

1. WKS Grunwald	6:0	75-45
2. WKS Śląsk	4:3	70-37
3. WKS Wiarus	4:6	72-70
4. WKS Flota	2:4	52-67
5. WKS Wawel	0:5	32-53

Józef KRUSZONA

Zdobywamy czepek pływacki

OD DZIŚ w każdą niedzielę o godz. 15 na pływalni WDS w Szczecinie Okręgowy Związek Pływacki przeprowadzać będzie egzamin na specjalną kartę pływacką tzw. czepek pływacki. Posiadacz czepek uprawniony jest do pływania w wodach otwartych nie strzeżonych z wyjątkiem miejsc zakazanych (strefy ochronnych, ujść wody i źródeł wody, portów itp.). Aby jednak uzyskać czepek należy przepłynąć 1500 m i wykazać się znajomością co najmniej dwóch stylów, w tym stylu grzbietowego, wykonać skok ze słupka startowego, przepłynąć pod lustrem wody 15 m i nurkować na głębokości 3 m.

Stawka wczorajszego spotkania z „Grunwaldem” była więc dla

Witamy nowego I-ligowca!

Koszykarki Czarnych w ekstraklasie

Wysokim zwycięstwem nad Orlikami z Brzegu rozpoczęły w piątek „szturm ekstraklasy” koszykarki Czarnych Szczecin. Niech jednak nikogo nie zmniejszy wynik 69:34 (32:29) dla zespołu gospodarzy turnieju — zwycięstwo nad małymi warstami, ale wielkimi duchem dziewczętami z Brzegu nie przyszło szczeciniankom tak łatwo.

WIELKA STAWKA SPOTKANIA, bo przecież w tym turnieju każde zwycięstwo jest na wagę I ligi, sprawiła że zespół Czarnych grał niemal przez cały mecz niezwykle nerwowo tracąc w ten sposób niemal połowę swoich normalnych walorów. Szczecinianki niepotrzebnie, naszym zdaniem, forsowały szybką grę, co było wodą na młyn niesłychanie sprawnym i szybkim przeciwniczek. Zwolnienie tempa wpłyłoby „uspokajająco” zarówno na szalejącego po całym

boisku przeciwnika, jak i na własne nerwy. Ostatecznie jednak w końcówce koszykarki Czarnych zapanowały nad sytuacją, w czym niebagatelną rolę odegrał fakt przewagi wzrostowej nad rywalkami, oraz opuszczenie przez najskuteczniejszą zawodniczkę Orlików placu gry.

W pierwszym piątkowym spotkaniu ambitnie walczące Sprotawia uległa AZS Kraków 41:46.

WZCZORAJ NATOMIAST doszło do interesującego pojedynku Czarni Sprotawia. Praktycznie, w przypadku zwycięstwa szczecinianek, dawał on im awans do I ligi.

I tak też się stało, ale po niezwykle dramatycznej i prawie dwugodzinnej walce. W normalnym czasie bowiem spotkanie to zakończyło się remisem 46:46 i dopiero zarządzone dogrywką przyniosła już pełny i zasłużony sukces „Czarnych” 68:62.

DZIS w ostatnim dniu walki o godz. 8 Sprotawia — Orliki, AZS Kraków — Czarni Szczecin. (ms)

Na Lodogryfie

Sparta — Bzura

W PIĄTEK na „Lodogryfie” odbył się mecz hokeja na lodzie o wejście do ligi międzywojewódzkiej SPARTA (Szczecin) — ORZEŁ (Baniocza). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 5:2 (1:0, 1:2, 3:0). Dziś o godz. 18 hokeiści SPARTY zmierzą się z zespołem BZURY Chodaków. Pierwszy mecz, rozegrany w Warszawie, wygrała BZURA 3:1. (t)

piłka nożna

I liga

Stal Rzeszów przegrała z Cracovią 1:2 (0:2).
Szombierki — Legia 0:1 (0:0).



JOSEPHINE TEY Tłumaczyła: Irena Doleżał-Nowicka

— 6 —

Policja zażądała przekazania sztyletu jak tylko mężczyzna został przewieziony do szpitala i można było bronić wyjąć z ciała. Od tej pory nikt go nie dotknął. Ale wyraz zadowolenia z twarzy Granta, kiedy do tej informacji dodano wiadomość, że sztylet został zabdany na odcisk palców i nie stwierdzono obecności żadnych śladów. Ani jeden odcisk, nawet zamazany nie skaził błyszczącej powierzchni sztyletu.

— No cóż — powiedział Grant — zabiorę sztylet z sobą i idę. Zostawił jeszcze polecenie Williamsowi, żeby zbadał odciski palców zmarłego, a zwłaszcza żeby zbadał dokładnie rewolwer. Był to chyba najwykleszy rewolwer wojskowy, od czasów wojny równie popularny w Wielkiej Brytanii, jak powiedzmy stojące zegary. Ale jak to już zostało powiedziane, Grant lubił wysłuchiwać opinii autoritetów na temat ich specjalności. On sam wsiadł do taksówki i resztę dnia spędził na rozmowach z sześcioma osobami, które poprzedniego wieczora znajdowały się najbliższe zmarłego w momencie jego upadku.

Kiedy tak jeździł po całym mieście miał sporo czasu, by zastanowić się nad sytuacją. Lekarz twierdził, że upłynęło dobrych kilka minut, zanim morderstwo zostało zauważone,

a zbrodniarz w żadnym wypadku nie pozostałby przy swojej ofercie, aż do chwili odkrycia zabójstwa. Nawet gdyby liczył na jakiś pomyślny traf, szanse na ustalenie powiązań pomiędzy nim a zabitym były zbyt duże, żeby człowiek rozsądny a każdy człowiek jest bardzo przebiegły, kiedy w grę wchodzi ochrona własnej skóry — to zarzucał. Nie, człowiek, który to zrobił, opuścił kolejkę przedtem.

Muszę znaleźć kogoś, kto widział, jak ten człowiek wychodził z kolejki. To nie będzie trudne. Można będzie poprosić prasę o pomoc.

Leniwie zastanawiał się, jakiego typu człowiekiem jest morderca. Anglik z krwi i kości nie użyłby takiej broni. Gdyby zdecydował się na stal, użyłby raczej brzytwy. Ale jego ulubioną bronią jest palka, ewentualnie broń palna. Ta zbrodnia została zaplanowana a popelniona z wyrafinowaniem obcym mentalności angielskiej. Kobieta broni nasuwa na myśl Lewanta, albo przynajmniej człowieka naukowego do lewantyjskiego stylu życia. Może marynarz? Angielski marynarz znający dobrze porty śródziemnomorskie? Ale czy marynarz upadłby na pomysł czegoś równie wymyślnego, jak kolejką? Raczej wybrałby ciemny wieczór i odludną ulicę. Malowniczość tej zbrodni przemawiała za Lewantem. Obsesja Anglika jest zadać cios. A już sposób, w jaki to by zrobił, zwykle nie jest interesujące.

To naprowadziło Granta na myśl o motywie. Zaczął rozważać te najczęstsze spotykane: kradzież, zemsta, zadróżdź, lek. Pierwszy odpadł, dobry fachowiec mógłby w takim tłumie z łatwością kilkakrotnie przeszkukać kieszenie zmarłego, nie uciekając się do użycia przemocy. Zemsta albo zadróżdź? Bardzo prawdopodobne — Lewantyniec był zawsze bardzo wrażliwy w swoich uczuciach. Czy mężczyzna o orzechowych oczach — z pewnością był bardzo przystojny — wkroczył pomiędzy Lewantyniczką a jego dziewczynę?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Zawiadamiamy wszystkich PT Konsumentów, Kontrahentów i Instytucje, że w związku ze zmianą struktury organizacyjnej w spółdzielczości spożywców województwa szczecińskiego, z dniem 1 kwietnia 1967 r. następuje zmiana nazwy poszczególnych placówek:

NAZWA DOTYCHCZASOWA	NOWA NAZWA
1. „Społem” — Związek Spółdzielni Spożywców Oddział Okręgowy w Szczecinie.	1. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie.
2. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Choszczynie.	2. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Choszczynie.
3. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Dębnie.	3. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Dębnie.
4. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Goleniowie.	4. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Goleniowie.
5. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Gryficach.	5. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Gryficach.
6. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Grytnie.	6. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Grytnie.
7. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kamieniu Pom.	7. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Kamieniu Pom.
8. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łobzie.	8. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Łobzie.
9. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mysliborzu.	9. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Mysliborzu.
10. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Nowogardzie.	10. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Nowogardzie.
11. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pyrzycach.	11. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Pyrzycach.
12. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Stargardzie.	12. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Stargardzie.
13. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Swinoujściu.	13. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Swinoujściu.
14. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie.	14. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Oddział w Szczecinie.
15. Wojewódzka Spółdzielnia Transportu i Usług Technicznych w Szczecinie.	15. „Społem” — Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Szczecinie, Zakład Transportu w Szczecinie.

1245-K

Teatr

POLSKI — „Jesienny ogród” g. 19.30; WSPÓŁCZESNY — „Niech no tylko zakwitną jabłonie” g. 19.30; TEATR MUZYCZNY — „Dziękuję Ci Ewo” g. 16; TEATR NA WIELEKIEJ — „Śmiech” g. 19.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Pechowiec na perli” g. 12, 14 — USA od lat 12; „Tragiczne polowanie” g. 16, 18, 20.30 — Brazylja, od lat 16; „Poniadziak: „Pechowiec na perli” — g. 10, 12, 14 — USA — od lat 12; „Tragiczne polowanie” g. 16, 18, 20.30 — Brazylja, od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) — „Rio Conchos” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — panoram. USA od lat 14 (niedziela i poniedziałek); COLASSEUM (tel. 458-18) — „Mocne uderzenie” g. 13.30, 16, 18.30, 21 — panoram. prod. pol. od lat 14; poniedziałek: „Mocne uderzenie” g. 11.15, 13.30; BALTIK (tel. 733-35) — „Chata Wujka Toma” g. 13.30, 16, 18.30, 21 — panoram. prod. NRF-jug. od lat 14; poniedziałek: „Chata Wujka Toma” g. 11, 14 — panoram. prod. NRF-jug. od lat 14; POLONIA (tel. 213-34) — „Juana Gallo” g. 13, 15.30, 18, 20.30 — prod. meks. od lat 16; poniedziałek: „Radość o poranku” g. 10.30, 13, 15.30; MUZA (Pomorzan) — „Biała Pani” g. 17, 19, CSRS — od lat 14; FALA — „Nie przysyłaj mi kwiatów” g. 13, 15.15, 17.30, 19.45; MARS — „Niewierność” g. 17, 19.15 — prod. włoskiej od lat 18; ECHO (Krakow) — „Strzelby Apaczów” g. 13, 20 — USA od lat 12; MEWA (Zelchowo) — „Zakończą się między nami” g. 16, 18, prod. pol. od lat 17; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Kanał” g. 14 prod. pol. od lat 14; „Chudy i inni” g. 16, 18, 20 prod. pol. od lat 16; PRZYJAZD (Dąbie) — „Kochankowie z Marony” g. 15, 17, 19 prod. pol. od lat 18; HUTNIK (Stolczyn) — „Małżeństwo z rozsądku” g. 17, 19 panoram. prod. pol. od lat 16; BAJKA (Police) — „Don Gabriel” g. 15, 17, 19 panor. prod. pol. od lat 14; 1 MAJ (Zydowice) — „Winnetou” g. 14, 16, panoram. prod. NRF od lat 11, 1 i 1 seria; DAR (Stargard) — „Długie łodzie Wikinorów” panoram. prod. ang-jug. od lat 14; INA (Stargard) — „Długie łodzie Wikinorów” panoram. prod. ang-jug. od lat 14; WISLA (Goleniów) — „Wierzyłem” g. 16, 18, 20 prod. pol. od lat 14; PAR-KOWE (Goleniów) — „Bajka o mrozie czarodziejki” prod. radz. od lat 7.

PORANKI

DELFIN — „Rozłączone pantofelki” g. 10, 11, prod. pol. od lat 7; BALTIK — „Współczesny” g. 10, 11, 12; MUZA — „Poszukiwacz złota” g. 16, prod. pol. od lat 7; FALA — „Złoty” g. 13, 15, 17, 19 od lat 7; SZMARAGDOWE — „Tajemnicza tajemnica” g. 12, prod. radz. od lat 12; HUTNIK — „Ślepy pelikan” g. 12, prod. radz. od lat 7; JAZZ — „Wyprawa odważnych” g. 13; MARS — „Kajtek” g. 11, 12 od lat 7; 1 MAJ — „Kapitan” g. 12, prod. pol. od lat 7; WISLA — „Ratuj dziadzi” g. 11; ECHO — „Król puszczy” g. 16, prod. pol. od lat 7.

Kluby

TPPR — Al. Woj. Pol. 66 — g. 10 — wojewódzkie eliminacje VI Ogólnopolskiego konkursu piosenek radiotelewizyjnych; g. 18 i 20 — film „Helena Trojańska” prod. włoskiej od lat 14; NOT — Al. Woj. Pol. 67 — g. 19 — koncert „W. danie” g. 19; PIWNIKA — Al. Niepodległości 19 — g. 15.15 bajki dla dzieci, g. 16.15 — filmy oświatowe, g. 18 — koncert laureatów Konkursu Piosenek i Pieśni Radzieckiej; ROBOTNICZY — Boh. W-wy 34 — „Popołudnie nastolatków” g. 15 i 18.

wystawy

MUZEUM — STAROMYŃSKA 27 — rzeźba pomorska, sztuka polska XVIII — XX w., renesansowa strona książek szczecińskich g. 10 — 16; WAŁY CHROBREGO 3: Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, żegluga — budownictwo okrętowe, rybo-

Lokale

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego, tel. 389-41, godz. 16-20. 2734-G
Z MIESZKANIA 2-pokojowe, zamieniam na jedno większe, Rostworowski 9/5, tel. 749-15. 2734-G

WYNAJME pokój z dziećmi wyklucone. Szczecin-Krzeszowa, Szeroka 57. 2760-G

POKOJ do wynajęcia, TAKSOMETER „Halda” ul. Wrocławskiej 23 — sprzedam, Niemcewicz g. 40-49. 2802-G

łóstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, wystawa przyrodnicza, kultura Afryki Zachodniej, dzieł kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim, „Morze” — współczesna plastyka marynistyczna, zbioru ul. 10 — 16; BWA — STAROMYŃSKA 27 — wystawy grafiki i malarstwa opolskiego okręgu ZPAF g. 10 — 16; 13 MAJ — GOLIŃSKA 2 — grafika Stefana Damskiego z Warszawy g. 13-22; WDK — ZAMEK — wystawa fotografii radzieckiej g. 10 — 18.

Dyżury

MIĘSKI Szpital Dziecięcy — ul. Wojciecha 7; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Polonijny — ul. Piotra Skargi; PORADNIA dla dzieci — Wojciecha 7 g. 12 — 7 rano; PORADNIA Stomatologiczna — Al. Piastów 5 g. 9-14; PRZECIECZKA Rejonowa nr 3 — Al. Woj. Polskiego 72 g. 10-14; SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Al. Woj. Polskiego 42 — wizyty domowe całą dobę (tel. 86-01).

APTEKI

NR 4 — Al. Woj. Polskiego 14 (tel. 332-61); NR 7 — 5 Lipce 7 (tel. 443-38); NR 47 — Al. Wyzwolenia 11 (tel. 422-46).

COZIENNE POGOTOWIE PRACY APTEK:
NR 10 (Glinki), NR II (Dąbie); NR 12 (Poduchowy).

DYŻURY DELIKATESÓW
SKLEP NR 1 — Al. Woj. Polskiego 52 — g. 15-20; SKLEP NR 5 — Al. Wyzwolenia 37 — g. 10-15.

Telewizja

PROGRAM POLSKI
8.30 — Politechnika TV; 10.10 — koncert dziecięcy amatorskich zespołów artystycznych; 10.50 — Program dnia; 10.55 — „Śladami kpt. Cooka” — film; 11.50 — Dziennik TV; 12.15 — „Ich dwoje i chłopiec” — film fab. prod. bulg.; 13.20 — „Wielkie sprawy małych dzieciaków”; 13.35 — Polska Kronika Filmowa; 13.45 — pocztunka „prod.”; 14.30 — sprawozdanie z zawodów narciarskich w Oberwiesenthal — skoki narciarskie; 15.30 — „Zielony Amadeusz”; 16.25 — „Dziś i jutro”; 16.50 — Spotkanie z poezją z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 17.15 — Teatr niedzielny „Trzy opowiadania”; 18.05 — „Sonda” (aktualności); 18.15 — Słownik wyrazów obcych; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik TV; 20 — „10-lecie „Ekranu” — program rozrywkowy z Łodzi; 20.10 — „Dziś i jutro” — film fab. prod. włosko-franc.; 22.35 — niedziela sportowa; 22.55 — Szczecińska Kronika Sportowa; 23 — Program, melodia na dobranoc.

PONIEDZIAŁEK
16.50 — Informacje i program dnia; 16.55 — Dziennik TV; 17 — „Klub pancernych”; 17.30 — „Magister na zagrodzie”; 17.45 — „Zakład świadczeń usznych”; 18.10 — „Spartakim po kinach”; 18.40 — „Eureka”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik TV; 20 — „Legenda o Łysej Górze”; 20.25 — Teatr TV „Dziś i jutro”; 21.35 — „Na półkach księgarskich”; 21.45 — „W kręgu nauk politycznych”; 22 — Dziennik TV; 22.15 — Program, melodia na dobranoc.

PROGRAM BERLIŃSKI
9 — Aktualności; 9.35 — Lekcja języka angielskiego; 10 — Złoty Wawrzyn Warszawa; 11.15 — Podróżnicy z reporterami; 12 — Wiadomości; 13 — Rozmowy niedzielne; 13.30 — Konkurs skoków narciarskich; 15.30 — W krainie baśni; 16.05 — Reportaż z próby w operze; 16.30 — Spełniamy życzenia; 17.45 — Wiadomości; 18 — Aktualności sportowe; 18.50 — Podzwonienia TV dziecięcej; 19.30 — W centrum uwagi i program pogody; 20 — Kase spotkań; 20.30 — 2 teatrów moskiewskich; 21.30 — Audycja rozrywkowa; 22.05 — Ostatnie wiadomości i sport.

PONIEDZIAŁEK
9.50 — Kącik lekarski; 10 — Aktualności; 10.35 — „50 gwiazdek” (teatr TV); 15.15 — Zapowiedź programu; 16 — Pożegnanie zimy; 16.30 — Dzieci starszych; 17 — „Miłość w mgłę” (film TV); 18.50 — Podzwonienia TV dziecięcej; 19 — Wiedza i technika; 19.25 — Prognoza pogody i aktualności; 20 —

WYNAJME pokój, c.o., „MOSKOWICZA 407” — maizestwu bezdziejnie lub samotnym, Wrocław 14. 2824-G

„WARSZAWĘ” z tańcem metrem — sprzedam, (35 tys. zł.) — tel. 710-51. 2803-G

SKUTER „Wiatko” — sprzedam, tel. 221-38. 2218-G

„MOSKOWICZA 408” — sprzedam, tel. 730-74. 2794-G

SPRZEDAM samochód — „Volkswagen”, stan i m. wykończony — garaż Mazowiecki — sprzedam, 2772-G od godz. 11-16. 2815-G

MEBLE — komplet stołowy ciemny, (wysoki blat) — sprzedam, 2772-G od godz. 11-16. 2815-G

BOKSERA prążkowane (g. 40-49) — sprzedam, 2804-G tel. 723-29. 2841-G

„Biała pani” (film CSRS); 21.20 — Czarny kanał; 21.40 — Reportaż z Węgier; 22 — Ostatnie wiadomości.

Radio

8 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.30 — „Radioproblemy”; 8.45 — Bałtycka waga; 9.05 — „Ziemię nasze”; 9.25 — Felieton muzyczny; 9.45 — Romans z Melpomelą; 10 — Notatnik kulturalny; 10.25 — O polskiej piosence; 10.57 — „Gospoda pod dobrą gwiazdą”; 11.42 — Rozmowa ze Stanisławem Rzeszowskim; 11.57 — Sygnał czasu hejnał z Wieży Mariackiej; 12.10 — Transmisja z sali Filharmonii Narodowej; 14.10 — „Kara”; 14.30 — Z baletów Piotra Czapkowskiego; 15 — Dla dzieci; 15.45 — „Porwanie Agnieszki”; 15.45 — Recenzja z przedstawienia Artura Marci Szwarskiego „Ararat”; 16.05 — Cierpliwy smak porzeczki; 16.30 — Koncert Chopinowski; 17.05 — Felieton na tematy międzynarodowe; 17.20 — Na bulwarach Parizy; 17.30 — Podwieczorek przy mikrofonie; 17.45 — Rewia piosenek; 18.30 — „Porwanie Europy” wedyli E. Flisera; 20.07 — Muzyka; 20.35 — Z boisk i stadionów; 21.25 — Muzyka taneczna; 22 — O polskiej wiadomości sportowej; 22.30 — Felieton Bałazara; 22.30 — Koncert symfoniczny z nagrań orkiestry i chóru; 22.35 — Melodie i piosenki na dobranoc; 0.10 — 2.55 Program nocny (i pr.).

III PROGRAM

18 — Program wieczorny; 18.05 — Niedzielne rytmy; 18.40 — „Gdzie jest fantazja” — słuch. satyryczny; 19 — Dla Ciebie, dla mnie, dla Was; 19.25 — „Kamień i cierpienie”; 19.35 — Nasze muzyczne premiery; 19.55 — Słynni gitarzyści, różne style; 20.10 — Przygodny Szekla; 20.30 — Roman Waszko i jego płyty; 21 — Teatrzyk piosenek „Piccolo” pt. „Dziś panna Andzia ma wychodnie”; 21.15 — Mój magnetofon; 21.35 — Paweł i Agnieszka; 21.50 — Opera J. Gershwina „Porcy and Bess”; 22 — Fakty dnia; 22.07 — Gwiazdy siedmiu wieków — Salvatore Adamo; 22.15 — „U-UK-FK” — magazyn Wiernika; 22.55 — Wiersze zartobliwe Jana Andrzeja Morcztyna; 23.05 — Program na niedzielę; 23.50 — Na dobranoc gra orkiestra Lecuony; 24 — koniec audycji.

PROGRAM DLA MARYNARZY I RYBAKÓW

(1500 kHz — ok. 200 m) 3, 6, 18. Wiadomości z kraju i ze świata; Przegląd „7 dni w Polsce”; Program rozrywkowy „Podwieczorek przy mikrofonie”; Omówienie marynarskich rozrywek o „Fuchas Bałtyku”.

Po raz trzeci

Sztandar przechodni dla SPBP

JUŻ PO RAZ trzeci Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zdobyło sztandar przechodni we wspólnym podjęciu pomiędzy zakładami Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa.

Zadania planu globalnego w I kwartał br. SPBP wykonało w 102 proc. (67.4 mln zł wartości planu). Jednocześnie pracownicy przedsiębiorstwa wykonali zobowiązania podjęte dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. (ap)

Kronika wypadków

30-LETNI pracownik PGR Moczył (w pow. Szczecin), Zygmont K., w czasie obsługiwaną szkieletarną wózki dion w tryby maszyn. Nie szczęśliwy doznał zwichnięcia biodra i obrażeń palców. Karetka pogotowia przewiozła go do szpitala. Lekarz pogotowia stwierdził wylew krwi do mózgu i skierował kobietę do kliniki.

MARIA K., 66-letnia mieszkanka ul. Wesołańskiej, podczas oglądania wczorajszego odcinka „Bonanza” zasłabła nagle i traciła przytomność. Lekarz pogotowia stwierdził wylew krwi do mózgu i skierował kobietę do kliniki.

DOWCIP — inteligentny dowcip, primaaprilisowy — to rzecz nieszkodliwa, uśmiesza i radzi. Nie stety wielu mieszkańców naszego miasta mocno przeholowało: urywali się telefonami do „997”, straszyli pożarem i pogotowia ratunkowego z wiadomości o napadach, wściekłych, topielcach, groźnych porach itp. Ten rodzaj, pożał się boże „szampańskiego humoru”, na leży zdecydowanie potępić! (ap)

Do abonentów telefonicznych

URZĄD TELEFONOWY
MIEJSCOWYCH
zawiadamia

P.T. ABONENTÓW,

że z dniem 1. IV. 1967 r. został przesunięty termin wysyłania rachunków telefonicznych z 10 na 1 każdego miesiąca.

Rachunki należy regulować w ciągu 7 dni od daty otrzymania, jednak najpóźniej do 12 każdego miesiąca.

Po tym terminie nie opłacone telefony będą wylączone z sieci. Za ponowne włączenie telefonu urząd pobiera opłatę w wysokości 50 zł.

W wypadku nieotrzymania rachunku w podanym terminie informację o jego wysokości można uzyskać w Urzędzie Telefonów Miejskowych, Wydział Oplat, tel. 262-35 i 256-33.

Na życzenie urząd może wysłać rachunki telefoniczne przesyłką poleconą.

UWAGA! Nieotrzymanie rachunku lub wniesienie reklamacji nie wstrzymuje płatności należności w ustalonym terminie. 1227-K

WOJEWÓDZKIE BIURO
PROJEKTÓW W SZCZECINIE
ul. Dworcowa 19

informuje

O ZMIANIE NUMERÓW
CENTRALI TELEFONICZNEJ

na następujące:

476-44 — do 48.

1222-K

BIURO OGŁOSZEŃ
pl. Hołdu Pruskiego 8

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”, w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja kolegium: TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. 429-33; redakcja 427-21; dział sportowy 429-33; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 8) 240-28; dekadnysy 240-18. Prenumerata na kraj przysyłają urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres premiery. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata zagranicą, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 16-100024. Szcz. Zakł. Graf. C-1

Szczecin wczoraj, dziś, jutro

Wszyscy uczestnikami wielkiego quizu

JUŻ PO RAZ DRUGI redakcja „Kurierza Szczecińskiego” patronuje konkursowi „SZCZECIN, W CZERWCU, DZIŚ, JUTRO”. Jego organizatorami są: Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, Wojewódzki Dom Kultury, Muzeum Pomorza Zachodniego oraz Wydział Oświaty Prezydium MRN. Idea konkursu jest lepsze poznanie dawnych i współczesnych dzieł naszego miasta. Konkurs przeprowadzony będzie w formie quizu, w którym uczestniczyć może każdy z wyjątkiem osób zajmujących się zawodowo historią. Tematy pytań quizowych dotyczyć będą między innymi powstania naszego miasta, jego dzieł w przestrzeni wieków, roli portu w ekonomicznym układzie geograficznym Polski, współczesnego rozwoju urbanistycznego Szczecina, literatury i sztuki, kultury i oświaty oraz sportu i turystyki związanych ze Szczecinem.

Dla osób chcących brać udział w konkursie i pogłębić swe wiadomości o naszym mieście przewidziany jest cykl wykładów przygotowanych przez naukowców szczecińskich. Odbędzie się one będą od 4 kwietnia do 16 maja w każdy wtorek i piątek, o godz. 18.30, w sali szwedzkiej Zamku Książąt Pomorskich.

Pierwszy wykład na temat: „SZCZECIN NA TLE DZIEJÓW POMORZA I POLSKI” wygłosi dr Wiktor FENRYCH we wtorek, 4 kwietnia o godz. 18.30 w sali szwedzkiej Zamku.

DWUSTOPNIOWY quiz odbędzie się 1 czerwca, o godz. 10, w sali kameralnej Zamku. Przeprowadzą go na zasadach podobnych do „Zgaduj-zgaduli”. Kandydaci na uczestników konkursu wypełnią kartę zgłoszenia i wrzucą ją do przygotowanej urny znajdującej się w sali, w której odbywa się impreza. Następnie wybrana przez zgromadzoną publiczność osoba wylosuje kartki ze zgłoszeniami do konkursu i kolejno odczyta nazwiska. Każdy z wywołanych wejdzie

na estradę i wylosuje trzy kartki z pytaniami. Odpowiedź ocenić będzie jury, w skład którego wejdą przedstawiciele organizatorów oraz specjaliści. Osoby uzyskujące najwyższą liczbę punktów zostaną zakwalifikowane do II etapu quizu. Zasady II etapu są podobne, z tym że uczestnicy odpowiadają na pięć wylosowanych pytań. Za wyczerpującą i prawidłową odpowiedź udzieloną w ciągu 60 sekund uczestnik otrzyma przewidzianą przez jury punktację. Zwycięzają osoby uzyskujące najwyższą liczbę punktów.

Na laureatów czeka wiele atrakcyjnych nagród, których listę podamy w terminie późniejszym. Zdradzimy, że jest wśród nich bezpłatna wycieczka do Skandynawii.

Do wzięcia udziału w tym interesującym konkursie szczególnie zachęcamy młodzież szkolną. Jesteśmy przekonani, że podobnie jak w roku ubiegłym quiz cieszyć się będzie dużą popularnością wśród mieszkańców grodu Gryfa.

(ru)

Czy koniec poszukiwań koncepcji?

Nowe propozycje rozwiązań komunikacyjnych
Al. Woj. Polskiego i Bramy Portowej

W UBIEGŁY piątek przez kilka godzin członkowie Rady Technicznej dyskutowali nad przedłożonymi projektami studium dotyczącymi rozwiązań węzłów komunikacyjnych Al. Wojska Polskiego i Bramy Portowej. Propozycje te zostały opracowane przez Biuro Studiów i Programowania Komunikacji w Szczecinie. Projekty zaznaczyły, że projekty te przygotowane z wnikliwą starannością i uwzględniają one dokładne wyliczenia ekonomiczne i adaptacyjne tych węzłów, co wykracza poza obowiązki tego biura. Tak ocenił to dyrektor Stołecznego Biura Studiów Komunikacji — mgr inż. JURKOWSKI, który zabierał głos jako koreferent przedstawionych projektów.

2 kwietnia 1967 r.
Niedziela

DZIŚ — Franciszka
JUTRO — Ryszarda

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. od 0 do 10 st. C. Wiatry północno-zachodnie, słabe.

RADA DNIA

* NIE POWTARZ. J. 2-rych dowcipów w rodzaju:

— Pan to musi kochać swoją żonę...
— Oj, muszę, muszę...

100 wierszy wywiadu

PRZED DWOMA miesiącami rozmawialiśmy z Leszkiem PROKIEM, pisarzem i reportażystą, który na statku s/s „RZESZÓW” wypłynął do Afryki na — jak to określiliśmy — półwiośnię. Obecnie nasz rozmówca powrócił z rejsu, i z tej okazji spotkaliśmy się z nim po raz drugi.

Czy literatura się zasobna jest we wrażenia?

— Jak najbardziej. Miałem przecież możność zwiedzić kawał świata — od Hamburga, przez Antwerpię, Rotterdam, Casablancę, Las Palmas po Conary, Abidżan, Akre, Lagos — że wymienię tylko największe porty, do których zawiąaliśmy podczas rejsu. Oczywiście wszystkie te wrażenia muszą się „ulecieć”. Posiada mi następnie przy piśmie reportażu oraz w bardziej długofalowej pracy literackiej.

— Parę ciekawostek...
— Było ich wiele. Na przykład piękne stroje gwinejskich kobiet. Zwoje barwnej materii, noszące nazwę bobou, okrywają je aż do stóp. W połączeniu z ciemną

skórą wspaniale wyglądała też szarówka, żółta, pomarańczowa suknie. Byłem świadkiem karnawału w Puerto della Cruz. Przez 3 dni ulicami szły korowody przebierańców, słomny duchów, przy tysiącach świateł i rytmicznej muzyce bebenu i trąbek. Ciekawostką jest niewątpliwie

— A jak minęła sama podróż?

W REPORTERSKIEJ SIECI

również instytucje targu żon. W porcie Sapele w deicie Nigru za 24 dolarów można kupić żonę, po dokładnych oględzinach kandydatki, z zagładaniem w zęby walczenie.

— Jakże było pańskie najcięższe przeżycie?

— Trudno tu mówić o jednym. Wzruszające są spotkania z rodakami — jak np. spotkanie w Port Harcourt w Nigerii z żoną przybyłą tu statku m/s „TORUN” czy z Polakami pracu-

— Była bardzo przyjemna, szczególnie dzieki życzliwości załogi statku z kapitanem St. Luban-skim na czele. Jeszcze jednym momentem szczególnie ciekawym dla podróży, był fakt, że przez Zatokę Biskajską przemknęliśmy w kilkanaście godzin po jednym sztormie, a na kilka dni przed drugim.

A więc rejs udany?

— W całej pełni.

Rozm.: (Jol)

Jest już pierwsza domowa jadłodajnia dla dzieci

NASZA PROPOZYCJA odnośnie organizowania DOMOWYCH JADŁODAJNI DLA DZIECI szkolnych spotkała się z żywą reakcją zarówno ze strony rodziców jak i osób, które mogłyby podjąć się wydawania obiadów. Do redakcji telefonicznie walo sporo Czytelników, chcąc się upewnić, czy rzeczywiście przy urządzaniu takiej jadłodajni nie są wymagane żadne urzędowe formalności.

Powtarzamy raz jeszcze: osoba wydająca nie więcej niż 20 obiadów dziennie jest, w myśl odpowiednich zarządzeń, zwolniona od wszelkich podatków. Musi tylko być zdrowa i przestrzegać higieny przyrządzania potraw. Naszą propozycję rozpowszechniała warszawska Agencja Publicystyczno-Infomacyjna, a Zarząd Wojewódzki Li-gi Kobiet zobowiązał się, w razie potrzeby, zorganizować krótki kurs na którym prowadzące jadłodajnie kobiety poznałyby nowe, tanie i racjonalne przepisy kulinarne.

Sugerowaliśmy urządzenie jadłodajni w pobliżu szkół. Intencją na rzą jest stworzenie warunków, w których dzieci pracujących rodziców, mogłyby, w odpowiedniej pozycji (a nie wieczorem — jak to bywa) zjeść obiad. Ceny posiłku — do uzgodnienia. Dziś podajemy adres pierwszej, zorganizowanej w odpowiedzi na nasz apel — jadłodajni domowej. Zamierza ją uruchomić mieszkanka domu przy ul. RUDZKIEJ WOSIA 11 (tel. 709-32). W pobliżu znajdują się aż 4 szkoły: nr 33, 10, 3 i 32. Do kierownictwa tych szkół apelujemy o poinformowanie i przekonanie rodziców, że powinni wykorzystywać to możliwości zapewnienia dzieciom odpowiedniego posiłku.

Natomiast Czytelnicy, którzy bądź już zorganizowali bądź zamierzają urządzić domowe jadłodajnie prosimy o podanie adresów — chętnie je podamy do wiadomości ogółu. Nasz telefon 462-35. (az)

CHOCIAŻ POWIETRZE

jeszcze chłodne, koło podłubnia słońce przysusza naprawdę po wiosennemu. Na zdjęciu — plac Grunwaldzki, pierwszy spragnieni opalenizny szczeciniancy.

(Foto — St. Cieślak)

na węże i bezkolizyjny przejazd przy likwidacji przętów. Lewo. Przejazdowa regulacja świetlna, która zadaniami autorów powinna być tu zastosowana, gwarantuje zwiększenie prędkości o 100 proc. Rada Techniczna przedłożyła propozycję przyjęcia bez zastrzeżeń. Koreferent ocenił to rozwiązanie jako najnowocześniejsze w istniejących warunkach przy uwzględnieniu niewielkich nakładów inwestycyjnych. Wg wyliczeń Biura Studiów koszt przebudowy węzła wyniesie około 8,5 mln zł.

Tak więc należy oczekiwać na rozpatrzenie i zatwierdzenie tych propozycji przez Prezydium MRN i możliwie szybkie wprowadzenie ich do realizacji. (Boz)

Notatnik szczeciński

DZIŚ odbywały się w Szczecinie wojewódzkie eliminacje VIII Olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, związanej tematycznie z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej. W dzisiejszych eliminacjach bierze udział 12 tryzobowych drużyn wyłonionych z poszczególnych szkół średnich i zawodowych w toku rozgrywek międzyszkolnych i rejonowych.

ELIMINACJE VI wojewódzkiego konkursu Piosenkarzy-Amatorów Wykonawców Piosenek Radzieckiej odbyła się dziś w niedzielę o godz. 10 w Klubie TPRP przy Al. Woj. Polskiego 66.

FILMY OŚWIATOWE: „Freski w Paracu”. Przed potopem” (film o tamie Assuński) i bałka „Lunatyk” wyświetlone zostaną dziś, o godz. 12, w sali Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Staromłyńskiej 27.

KONCERT z płyt stereofonicznych z prelekcją pt. „Wiosna i muzyka” odbędzie się dziś, o godz. 13, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” przy Al. Woj. Polskiego 12. Koncert prowadzi będzie Renard Czajkowski, Wstęp wolny.

Uwaga Czytelnicy!
467-21 — to nowy numer sekretarza redakcji „Kurierza”.

Hipolit i ... hokejowe zmagania

W POKOJU OD DŁUŻSZEGO CZASU TRWAŁA OŻYWIŁA DYSKUSJA między Hipolitem a panem Miciem. Rozmawiali tak głośno, że zupełnie nie mogliśmy z Lilą obgadzać nowego kostiumu panny Wileł z sąsiedniego działu.

Kiedy w ferworze dyskusji Hipolit wykrzyknął: — Golonka jest lepszy... — Lila nie wytrzymała i z godnością zwróciła mu uwagę, że mówi się „ta golonka” a nie „ten golonka”, poza tym podejrzewa Hipolita o skłonności do obżarstwa, skoro tuż po świętach pasjonuje go taki temat.

Minęło dalszych 10 minut zanim Hipolit wyjaśnił nam, że rozmawia o hokeju na lodzie a nie o przepisach kulinarnych i, że Golonka — to nazwisko zawodnika. Nagle zapropowal:

— Przypicie wieczorem do mnie, to obejrzycie transmisję i przekonacie się, co znaczy sport dla ludzi z całego świata!

No więc posłyszmy. Transmisję poprzedził obraz stadionu. Najpierw jakiś chłopczyk wycinał język w kierunku kamery i zaczął robić brzydkie miny. Potem piękna pani zakłapała rzesmami a starszy pan jedzący ciurki przesiadał się zakrząsał, przódząc, że go filmują. Ale potem zrobiło się nudno, bo zaczął się mecz.

O rany, będzie, będzie! — krzyzał Hipolit, kiedy zawodnicy zbiegali się w grupkę. Za trzecim razem nie omylił się, bo mistrzowie zaczęli się bić.

Potem to już krzyczeliśmy na przemian: my we dwie — Wal go! a Hipolit z panem Miciem: — Strzelaj!

Po drugiej tercji byliśmy kompletnie wyczerpane, więc Hipolit zaproponował, żebyśmy zrobili kawę i kanapki. W kuchni doszliśmy do wniosku, że ten wysoki, czarny bardzo nam się podoba i że sport jest rzeczywiście pasjonujący. Przepełnionemu entuzjazmem do hokeja, powiedzieliśmy o tym naszym panom, czym zwyciężyliśmy sobie uwagę pana Micia, że nie doceniał on dotychczas naszej wspaniałej inteligencji.

— Odprowadzę was — zaproponował szarmaczek Hipolit, kiedy wychodziliśmy.

Ty Hipolitu jesteś jednak prawdziwym gentlemanem — rozczuliła się Lila i poprawiając włosy przed lustrem spytała: — Kochani, a kto właściwie z kim grał?

Spojrzałam na pana Micia, potem na Hipolita, potem znów na pana Micia i szarpnęłam się. Wbiegłam w niego i pobiegliśmy w stronę jasno oświetlonej ulicy. Widziałam przed sobą ich twarze. Obaj mieli miny morderców.

PINESKA